

Święty Mikołaj

Któż z nas, będąc dzieckiem, nie czekał na pierwszą gwiazdkę i Świętego Mikołaja. I nie miało wówczas znaczenia, że czasem rozpoznawaliśmy w nim kogoś bliskiego, czy baliśmy się, że wypomni nam jakieś grzeszki. Jego wizycie w wigilijny wieczór zawsze towarzyszyła radość i szczęście. Bo nasz Mikołaj był postacią magiczną. Był dobrotliwym, siwobrodym panem, który przybywał saniami z dalekiej krainy i przywoził prezenty.

Według podań św. Mikołaj urodził się ok. 270 r. w portowym mieście Patara nad Morzem Śródziemnym. Był jedynym dzieckiem bardzo zamożnych ludzi. Kiedy wybrano go biskupem zaniebanej diecezji Myry, zarządził nią z wielką troską. Wspomagał swym majątkiem biednych, bronił pokrzywdzonych. Zasłynął świętością i cudami. Zmarł ok. 350 r.



Bardzo skąpe informacje historyczne o jego życiu i działalności uzupełniano na przestrzeni wieków szczegółami z biografii innych osób i różnych baśni. Toteż postać biskupa obrosła w liczne legendy. Jedną z nich mówi, że pewien mężczyzna, popadłszy w nędzę, chciał oddać swoje córki do domu rozpusty, bo nie miał dla nich posagu. Gdy dowiedział się o tym biskup, potajemnie wrzucił nocą przez komin jego domu sakiewki z pieniędzmi, które wpadły do pończoch i trzewiczków umieszczonych przez dziewczyny przy kominku dla wysuszenia. Dzięki temu dziewczyny uniknęły złego losu, a w krajach, gdzie kominki były w powszechnym użyciu, narodził się obyczaj wystawiania butów lub skarpet na prezenty.

Zwyczaj obdarowywania upominkami powstał w średniowieczu. Najpierw szkoły zaczęły przyznawać stypendia i zapomogi biednym uczniom. Z upływem lat zaczęto obdarowywać wszystkie dzieci, a następnie również dorosłych.

W Polsce oraz w większości krajów naszego kręgu kulturowego dzień Świętego Mikołaja obchodzony jest 6 grudnia, jako wspomnienie biskupa Myry. W tradycji bizantyjskiej odpowiednikiem tego święta jest dzień Świętego Bazylego, przypadający 1 stycznia.

Współczesny Święty Mikołaj, jak i Dziadek Mróz w Rosji, jest bożonarodzeniową atrakcją. Jego charakterystyczny strój – czerwony płaszcz i czapkę, zaprojektowali na początku lat 30. artyści amerykańscy do reklamowania coca-coli. Ale pierwszy raz pojawił się w podobnym kostiumie jeszcze wcześniej, w latach 20. Mikołaj jest popularną postacią reklamową także w Azji, m.in. w Chinach, gdzie występuje jako Staruszek Bożonarodzeniowy.

Przenikanie kultury anglosaskiej, zwłaszcza amerykańskiej, do Europy sprawiło, że Świętego Mikołaja kojarzymy z wielkimi zakupami i prezentami. Bowiem od dziesiątków lat nasza doń sympatia jest umiejętnie wykorzystywana w przedświątecznych promocjach handlowych. Wszędzieobecne są reklamy z jego wizerunkiem, a jego samego spotkać można na ulicach miast i w centrach handlowych. I właściwie ten Mikołaj zastąpił w naszej świadomości tradycyjny wizerunek biskupa Myry.

Mimo różnych tradycji i obyczajów, Święty Mikołaj przynosi światu wiele dobrego. Daje ludziom radość, stanowi wzór do dzielenia się z biedniejszymi, robienia bliźnim miłych niespodzianek. Zatem pamiętajmy o tej magicznej postaci naszego dzieciństwa nie tylko w czasie Świąt Bożego Narodzenia.

Wprowadzony do sprzedaży w grudniu 2007 r. wszczepialny monitor serca Reveal DX firmy Medtronic pomaga lekarzom na całym świecie ustalić, czy niewyjaśnione omdlenia lub inne tego typu objawy, takie jak palpacje, zawroty głowy, wynikają ze schorzeń sercowo-naczyniowych pacjenta.

Okolo 1,5 mln ludzi na całym świecie cierpi z powodu nie wyjaśnionych omdleń – głównej przyczyny wizyt w Izbach Przyjęć

Niezmiernie ważne jest szybkie postawienie diagnozy i zastosowanie właściwego leczenia w celu zmniejszenia ryzyka udaru lub nagłego zatrzymania akcji serca.

Urządzenie Reveal DX ICM pomaga w ustaleniu diagnozy

Reveal DX firmy Medtronic, monitorując częstość i rytm serca w sposób ciągły, pomaga również odkryć bezobjawowe zaburzenia jego rytmu.

Pacjenci mogą też korzystać z urządzenia Patient Assistant (asystent pacjenta) – podręcznego aktywatora wielkości pagera – w celu zapisywania i magazynowania danych o rytmie serca w rzeczywistym czasie omdlenia.

Reveal DX ICM może do trzech lat od momentu wszczęcia w sposób ciągły monitorować pacjenta.



Medtronic Poland sp. z o.o.
 ul. Ostrobramska 101
 04-041 Warszawa
www.medtronic.pl

1 co gdzie kiedy

Czy znaleźliśmy szczęście na Woli?

Festiwal Wola Art 2008, otwarty przez burmistrza dzielnicy Wola na uroczystości w Teatrze Scena Prezentacje, w dawnych Zakładach Norblina, dobiegł już końca. Z doniesień prasowych wynika, że uczestniczyło w nim ponad 50 artystów. Najmłodszy w tym gronie, autor wiersza i kilku rysunków, miał 9 lat, a najstarszy przekroczył 90. Prace artystów, a były to przede wszystkim notesy z zapiskami i rysunkami o szczęściu, eksponowane były w oknach wystawowych, wnętrzach zakładów rzemieślniczych i cukierni, głównie przy ulicy Żelaznej i Chłodnej. Umieszczano je również na szklanej półce poszukiwaczy szczęścia w klubokawiarni „Chłodna 25”. Tam też można było obejrzeć film dokumentalny, w którym o najszczęśliwszym dniu w swoim życiu opowiadają mieszkańcy Woli.

Organizatorzy nie podsumowali jeszcze całej imprezy. Nie wiemy, czy jej tegoroczne hasło „szczęście”, przyniosło choć trochę szczęścia mieszkańcom Warszawy. Wiemy natomiast, że prezentowana u nas na Oddziale Kardiologicznym instalacja wideo autorstwa Piotra Wysockiego, który w czasie trwania festiwalu nominowany został do Paszportów „Polityki”, budziła zainteresowanie i radość chorych, ich rodzin i pracowników oddziału. Tym większe, że niektórzy odnajdywali w niej samych siebie.



Wszystkim Pracownikom, Pacjentom i Przyjaciółom Szpitala Wolskiego najlepsze życzenia zdrowych, spokojnych i ciepłych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2009 Roku
 składa Dyrekcja



2 co gdzie kiedy



P. Wysoki, przystępując do realizacji swojego pomysłu w szpitalu, nie zamierzał skupiać uwagi na konkretnym oddziale. Wcześniej prosił jedynie o zgodę na sfilmowanie wypowiedzi pacjentów na temat szczęścia i możliwość wystawienia pracy w ogólnie dostępnym miejscu. Wkrótce po rozpoczęciu nagrań postanowił jednak skoncentrować się właśnie na kardiologii, tu zrobić wszystkie zdjęcia i zaprezentować instalację. Tak też się stało, pomimo iż proponowaliśmy, żeby wystawił ją w Centrum Obsługi Pacjenta, gdzie codziennie przewijają się kilkaset osób. Ostatecznie nie udało się go do tego nakłonić, argument większej oglądalności nie był dla niego istotny. A na pytanie redakcji, czemu tak bardzo upiera się przy wystawieniu pracy na Oddziale Kardiologicznym, odpowiedział, że zależy mu na tym z kilku powodów. Po pierwsze, dlatego, że jest to miejsce szczególne, bo leczy się tutaj serce – symbol życia, i ratuje ludzkie zdrowie i życie. Po drugie, że nawiązał świetny kontakt z personelem, znalazł zrozumienie dla przyświecającej mu idei oraz ogromną pomoc i życzliwość, także ze strony pacjentów. Słowem, że zrobił pracę z ludźmi, których spotkał tutaj, i temu środowisku pragnie ją zadedykować. Zaś szczególnie wdzięczny jest kol. Ewie Szleszyńskiej, pielęgniarce oddziałowej, za otwartość, wsparcie i cierpliwość, okazywane podczas realizacji projektu.

Dobre relacje między ludźmi, pozytywne emocje towarzyszące twórcom i wszystkim uczestnikom tego przedsięwzięcia, a potem śmiech, jaki ekspozycja wywoływała na twarzach oglądających, stanowią chyba najlepszą odpowiedź na pytanie postawione w tytule naszego sprawozdania z Wola Art 2008.



forum



Rzuć palenie

W tym roku też byliśmy z Fundacją Promocji Zdrowia prof. Witolda Zatońskiego na stołecznym placu Konstytucji. 20 listopada uczestniczyliśmy w happeningu z okazji Światowego Dnia Rzucania Palenia. Wszystkim chętnym mierziliśmy ciśnienie i poziom glukozy we krwi, udzielaliśmy porad żywieniowych i jak zwykle rozdawaliśmy materiały edukacyjne. W naszej ekipie, pod przewodnictwem Jadwigi Saganowskiej, zastępcy dyrektora ds. jakości i promocji zdrowia, znaleźli się tym razem: Teresa Zimakowska – pielęgniarka oddziałowa z anestezjologii i intensywnej terapii, Marzena Stasiak – pielęgniarka z Poradni Kardiologicznej, Daniel Jodłowski – pielęgniarz z neurologii, i Bogusława Panczeluga – dietetyczka.

Dbajmy o słuch

W końcu listopada przyjechał do nas pojazd do diagnozowania słuchu. Pomimo zimna i deszczu, chętnych nie brakowało. Z badań skorzystały 72 osoby, przeważnie pracownicy szpitala. 15 osób zakwalifikowano do dalszej diagnostyki, 10 do czyszczenia uszu, pozostałe 57 cieszyło się dobrym słuchem.

Niedosłuch, zwany potocznie ubytkiem słuchu, narasta z upływem czasu. Nie wolno tego lekceważyć, bo może skończyć się głuchotą. Z powodu trudności z rozumieniem mowy, zwyczajne zajęcia, jak rozmowa, zakupy czy oglądanie TV, są dla niedosłyszających źródłem stresu, przyczyną wycofywania się z aktywnego życia. Nagromadzenie stresu, stany lękowe, brak pewności siebie w codziennych sytuacjach sprawiają, że problemom ze słuchem zaczyna towarzyszyć depresja. A dzieje się tak, ponieważ wielu z nas po prostu nie wie o swoim problemie, ani o możliwościach rehabilitacji. Trzeba więc popularyzować diagnostykę słuchu i wiedzę o skutkach niedosłuchu, tym bardziej, że w Polsce kłopoty ze słuchem ma ok. 5-6 mln. osób. Szacuje się, że tylko 10% z nich ma tego świadomość, a zaledwie 6% podjęło działania dla poprawy swojego słuchu. Pod tym względem plasujemy się na szarym końcu wśród krajów Unii Europejskiej.

Akcja bezpłatnych badań słuchu „Medi-Bus 2008-2009”, z której skorzystaliśmy, prowadzona jest na w całym kraju. Polega na udostępnianiu pojazdu – laboratorium, w którym w specjalnej kabine technicy badań audiologicznych i protetycy słuchu wykonują diagnostykę słuchu oraz zewnętrzznego kanału słuchowego. Badania pozwalają określić ubytek słuchu. Każdy pacjent otrzymuje wyniki badania. W grudniu 2009 r., zostanie opublikowany i przekazany do Ministerstwa Zdrowia, NFZ, krajowego i wojewódzkich konsultantów ds. laryngologii oraz Naczelnej Izby Lekarskiej raport statystyczno-epidemiologiczny z jej przebiegu.



forum



Mikołajki w Centrum Obsługi Pacjenta

Już w wigilię dnia Świętego Mikołaja, 5 grudnia, pracownicy Centrum Obsługi Pacjenta poczuli magię zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. Zawitał do nich św. Mikołaj z wielkim workiem prezentów. Na wstępie zapowiedział, że przeznaczone są tylko dla grzecznych. Więc zapanował niepokój. Szybko jednak okazało się, że innych w tym gronie nie ma. Obdarowani zostali wszyscy bez wyjątku, a spotkanie z przybyszem z dalekiej krainy, choć wydawał się dziwnie znajomy, sprawiło wszystkim ogromną radość, dostarczyło wielu wzruszeń, a nawet śmiechu do łez. A ponieważ miłe zwyczaje warto pielęgnować, to od razu zapowiedziano, że za rok znów będą Mikołajki w COP.



Badania na obecność wirusa HCV

Od 15 października do końca listopada na naszym terenie trwała akcja bezpłatnych badań diagnostycznych na obecność wirusa HCV, który powoduje wirusowe zapalenie wątroby typu C. Zorganizowana została w ramach kampanii społecznej „Być może Ty? Zbadaj się – Zostań w grze”, będącej kontynuacją działań edukacyjnych, prowadzonych od 2005 r. przez ogólnopolskie Stowarzyszenie Pomocy Chorym z HCV „Prometeusz” oraz jedną z firm farmaceutycznych. Patronat naukowy nad tą kampanią objęła Polska Grupa Ekspertów HCV i Polskie Towarzystwo Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych.

Do skorzystania z badań zapraszano przede wszystkim osoby z grup podwyższonego ryzyka zakażenia wirusem HCV, a więc:

- osoby, którym przetaczano krew bądź preparaty krwiopodobne przed 1992 r.,
- osoby wielokrotnie hospitalizowane,
- pacjentów, którym wykonywano zabiegi chirurgiczne, dializy, badania endoskopowe,
- pracowników służby zdrowia, straży pożarnej, policji, którzy zranili się i mogli mieć kontakt z krwią nosiciela HCV,
- osoby przyjmujące narkotyki drogą dożylną,
- osoby korzystające z salonów tatuażu, piercingu.

Badania wykonywano w kilku miastach Polski w wybranych laboratoriach. W Warszawie i Krakowie w laboratoriach firmy Diagnostyka Sp. z o.o., z którą od ponad 1,5 roku współpracujemy. Dwóm warszawskim laboratoriom przydzielono pulę 400 badań. W znajdującym się u nas wykonano ich 225. W przypadku 4 osób wynik był niestety pozytywny. Mamy nadzieję, że wszystkie trafiły już do Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego w Warszawie, bądź innej wyspecjalizowanej placówki, gdzie otrzymały fachową pomoc.

